

To idziemy coś zjeść...	
Kolekcja:	Album ze zdjęciami- Analogowe Zdjęcia Archiwalne
Muzeum:	Moje szaleństwa czyli Muzeum Jurgena.
Właściciel:	Jurgen



Datowanie:	1938
Miejsce pochodzenia:	Niemcy
Stan eksponatu:	Bardzo dobry
Opis:	<p>Dwaj oficerowie w rozmowie na tle kuchni polowej i pododdziałem piechoty w postoju. Podporucznik (po lewej) i porucznik (po prawej) z piechoty, obaj ubrani w kurtki mundurowe wzoru 36, obaj mają na głowach tzw crushery - gneciuchy, które były polowymi czapkami oficerskimi. Czapki te nie posiadały usztywnień (stąd nazwa) oraz sznurów na otoku. Często obecnie myli się je z czapkami garnizonowymi w efekcie czego na przykład nazywa się crusherami czapki Luftwaffe gdzie Luftwaffe nie posiadało w ogóle tego typu nakrycia głowy. Z czasem, crushery były wypychane przez feldmutze 43 ale też, te które przetrwały lub były wykonane z prywatnego zamówienia, były używane przez podoficerów w zasadzie do końca wojny. Crushery były często używane w ostatnim okresie wojny w Waffen SS. Bardzo dobrze widoczne elementy wyposażenia takie jak mapnik, puszka na maskę pgaz oraz kabura z pistoletem P09. Bardzo ładnie przy okazji widać jak była troczona puszka na maskę. Po prawej w tle kuchnia polowa, zaś po lewej poddział z regulaminowo ułożonym wyposażeniem i bronią zestawianą w kozły. Zwracam uwagę na nienaganny wygląd oficerów oraz gustowny wąsik u podporucznika. Obstawiam albo ćwiczenia około 1938 roku lub już kampanię w 1939 w Polsce.</p>